

Sygn. akt II KO 83/21

POSTANOWIENIE

Dnia 25 stycznia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik (przewodniczący)

SSN Jerzy Grubba (sprawozdawca)

SSN Paweł Wiliński

w sprawie z wniosku: **1/ J. G.**

2/ Z. B.

3/ R.B.

o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 5 maja 2021r. w sprawie o sygn. akt II AKa (...) zmieniającym wyrok Sądu Okręgowego w W. z dnia 9 września 2020r. w sprawie sygn. akt VIII Ko (...),

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 25 stycznia 2022r.

na podstawie art. 544§2 i 3 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić wniosek,

2. kosztami sądowymi postępowania wznowieniowego obciążyć wnioskodawców.

UZASADNIENIE

Jak wskazano to w uzasadnieniu niniejszego wniosku, przyczyną jego złożenia, była konkluzja pełnomocnika wnioskodawców, iż postępowanie w sprawie o odszkodowanie i zadośćuczynienie dotknięte jest „nieważnością”.

Rzecz jednak w tym, że choć roszczenie o zasądzenie zadośćuczynienia ma charakter cywilnoprawny to proces w tym przedmiocie prowadzony w oparciu o

przepisy ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (t.j. Dz. U. z 2021r., poz. 1693) (dalej jako ustawa lutowa) prowadzony jest w oparciu o przepisy procedury karnej, a instytucja nieważności postępowania nie jest znana procedurze karnej od 1 lipca 2003 roku – art. 1 pkt 33 ustawy z dnia 10 stycznia 2003r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych (Dz.U. z 2003r., nr 17, poz.155). Jednocześnie pełnomocnik wnioskodawców nie wskazał żadnej podstawy wznowienia postępowania z Rozdziału 56 k.p.k. w tym na art. 439 k.p.k. obligujący Sąd Najwyższy do działania z urzędu.

Jak wynika z uzasadnienia wniosku (określonego w piśmie pełnomocnika jako „skarga”) wskazuje się tu na naruszenie prawa, które doprowadziło do pozbawienia wnioskodawców możliwości dochodzenia wskazanego roszczenia. Ta materia jednak, a więc możliwość podnoszenia zarzutu „rażącego naruszenia prawa” zastrzeżona jest dla innego nadzwyczajnie środka zaskarżenia jakim jest kasacja.

Powyższe powoduje, że wniosek złożony w niniejszej sprawie nie mógł być skuteczny, gdyż jest bezpodstawny.

Na marginesie zatem już tylko wskazać można, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem (poglądy zgodnie prezentowane przez Sąd Najwyższy od 1994r.) roszczenie o odszkodowanie, jakie przysługuje osobie represjonowanej na podstawie art. 8 ust. 1 zdanie pierwsze ustawy lutowej, ma charakter majątkowy i nie jest prawem "ściśle związanym z jego osobą" i przechodzi ono na spadkobiercę – w chwili więc śmierci osoby uprawnionej lub jego następcy stanowi ono prawo majątkowe, które spełnia wymogi określone w art. 922§1 k.c., a więc wchodzi w skład spadku po nim. Inna natomiast jest sytuacja, jeżeli chodzi o roszczenie o zadośćuczynienie, które przysługuje osobie represjonowanej również na podstawie art. 8 ust. 1 zdanie pierwsze ustawy lutowej. W tym wypadku nie ulega wątpliwości, że to roszczenie, w przeciwieństwie do roszczenia o odszkodowanie, dla osoby represjonowanej stanowi prawo "ściśle związane z jego osobą". Zarówno w orzecznictwie, jak i doktrynie przyjmuje się, że przepis art. 8 ust. 1 ustawy lutowej

nie przewiduje samoistnych roszczeń następstw (por. uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 27 stycznia 1993 r., I KZP 35/92, OSNKW 1993, z. 3-4, poz. 16; uchwała z dnia 28 lipca 1994 r., I KZP 17/94, OSNKW 1994, z. 7-8, poz. 44). Wobec tego następca uzyskuje i realizuje to uprawnienie, które przysługiwało osobie represjonowanej. Również charakter prawny tego roszczenia nie ulega zmianie. Jest to nadal roszczenie o zadośćuczynienie za doznaną przez osobę represjonowaną krzywdę, stanowiąc "prawo ściśle związane z jego osobą". Zmiana, nie wpływająca na charakter tego roszczenia, polega jedynie na tym, że dochodzi go nie pokrzywdzona osoba represjonowana, ale z mocy szczególnego przepisu ustawy lutowej (art. 8 ust. 1 zdanie drugie) wskazany tam następca. Prawo to zatem przynależne osobiście represjonowanemu nie jest dziedziczone, lecz jego uprawnienie w tym zakresie "przechodzi" na wskazany w ustawie krąg osób. Zresztą bez takiego zastrzeżenia, uprawnienie to wygasłoby wraz ze śmiercią represjonowanego, a więc w wielu przypadkach, zarówno ze względu na charakter represji, jak również upływ czasu od czasu owych represji do wejścia w życie omawianych przepisów, byłoby czysto iluzoryczne.

Trzeba tu jeszcze wskazać na jedną kwestię o charakterze czysto procesowym – prokuratura zaskarżyła apelacją wyrok Sądu Okręgowego z dnia 9 września 2020r. „w części w zakresie kwot zasądzzonego zadośćuczynienia na niekorzyść M. B.”. Sformułowanie to wskazywałoby na zaskarżenie tego wyroku w części dotyczącej całości zasądzzonego zadośćuczynienia. Tymczasem jak wynika z wniosku apelacji i jej uzasadnienia oskarżyciel nie kwestionuje prawidłowości tego zasądzenia do kwoty 455.000zł. W tym kontekście wątpliwości może nasuwać treść rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego poprzez określenie, że „uchylono wyrok w zaskarżonej części”. Nie ulega wątpliwości, tak jak to zresztą wskazał Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu tego wyroku, że następcy prawni M.B. są uprawnieni do otrzymania zasądzzonego na jej rzecz zadośćuczynienia, w takiej kwocie, w jakiej stało się ono prawomocne za jej życia, a więc nie było zaskarżone. Była to kwota 455.000zł.

Kierując się przedstawionymi względami, Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

